

Tadeusz Łoposzko

Oddziały zbrojne Klodiusza 61-53 p.n.e.

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 21, 129-159

1966

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXI, 6

SECTIO F

1966

Z Katedry Historii Powszechnej Starożytnej Wydziału Humanistycznego UMCS
Kierownik: doc. dr Roman Kamiński

Tadeusz ŁOPOSZKO

Oddziały zbrojne Klodiusza 61—53 p.n.e.

Вооруженные отряды Клодия

Troupes armées de Clodius

Jednym z jaskrawych przykładów kryzysu w stosunkach społeczno-politycznych i ustrojowych w Rzymie w okresie schyłku republiki stanowiły coraz częstsze, mnożące się wypadki stosowania siły i przemocy w walce politycznej. Istniały wprowadzone specjalne przepisy i zakazy zabraniające posługiwania się siłą zbrojną w walkach wewnętrznych w mieście, z których najważniejsze są przepisy dotyczące *pomerium* oraz surowe kary za przestępstwa *de vi*. W rzeczywistości jednak zakazy te były mało skuteczne. Senat i poszczególne możliwe rody, a nawet jednostki, od dawna rozporządzały wprowadzić niezorganizowaną, lecz za to zawsze gotową siłą, w postaci własnych klientów, *amici*, wyzwolenców i niewolników. W razie pilnej potrzeby można z nich było w każdej chwili utworzyć oddziały zbrojne, zdolne do łamania siłą oporu przeciwników.¹ Od czasów Grakchów można wskazać liczne przypadki uciekania się przez rządzące kręgi *nobilitas* do tego rodzaju oręża w walce politycznej.

Senat rzymski miał także prawo wydawania tzw. *senatus consultum ultimum*, na mocy którego konsulowie otrzymywali zezwolenie po czynieniu pośpiesznych niezbędnych zaciągów ludzi zbrojnych i użycia ich w razie potrzeby przeciwko wrogowi wewnętrznemu.²

¹ M. Gelzer: *Die Nobilität der römischen Republik*, Berlin 1912, s. 49 sqq., 72 sqq.; L. R. Taylor: *Party politics in the Age of Caesar*, Berkeley 1949, szczególnie rozdział: *Nobles clients and personal armies*, s. 25 sqq.

² Patrz na ten temat T. Mommsen: *Römische Forschungen*, Bd. I, 1864, s. 129 sqq.

Dalsze *novum* w tej dziedzinie przyniósł I w. przed n.e. Po tzw. reformie Mariusza w ręku poszczególnych wodzów znalazł się potężny oręż walki politycznej, jakim była armia rzymska nowego typu. Wprawdzie wprowadzanie wojsk na teren miasta nadal było surowo zakazane, jednak zdarzały się przypadki łamania tego zakazu. W każdym razie istnienie armii zawodowej stanowiło stałą groźbę, którą chętnie posługiwali się poszczególni politycy rzymscy szantażując nią senat i swych przeciwników. Prócz tego wodzowie rzymscy rozporządzali także inną realną siłą w postaci weteranów. Część z nich stale przebywała w Rzymie w oczekiwaniu na nadział gruntów, część rozmieszczona na terenie Italii gotowa była na każde skinienie dawnego wodza zjawić się w stolicy dla poparcia jego poczynań. Weterani począwszy od połowy I w. przed n.e. zaczęli wywierać niemały wpływ na politykę Rzymu.³

Wszystkie wymienione wyżej możliwości uzyskania siły zbrojnej dotyczyły przeważnie przedstawicieli rządzących kręgów senatu lub też poszczególnych wybitnych przywódców wojskowych wywodzących się spośród *nobilitas*.

W znacznie gorszej sytuacji byli pod tym względem przeciwnicy warstw rządzących, przywódcy antyсенackich ruchów społecznych w mieście. Ci nawet w przypadku zdobycia przewagi na zgromadzeniach ludowych i uzyskania poparcia ze strony większości obywateli, często nie byli w stanie przeprowadzić swych zamierzeń, z powodu braku realnej siły zbrojnej, niezbędnej dla złamania oporu przeciwników. Niekiedy ponosili oni porażkę i przegrywali w walce na skutek zastosowania przemocy i siły zbrojnej przez przeciwników i braku własnych sił, które można by im przeciwstawić.

Prawdopodobnie z powyższych względów notujemy w Rzymie także próby stworzenia oddziałów zbrojnych pozostających na usługach niektórych przeciwników senatu, przywódców ruchów społecznych. Założki takich oddziałów można zaobserwować już od czasów G. Grakchusa, który stworzył coś w rodzaju przybocznej gwardii osobistej. Podobną ochronę zbrojną posiadali także Flakkus, Saturninus, Glaucja i Sulpicjusz.⁴ Wszystkie jednak przytoczone przykłady nie wyszły zasadniczo poza stworzenie niewielkich liczebnie grup zbrojnych, raczej dla ochrony bezpieczeństwa osobistego poszczególnych przywódców, nie zaś do zwalczania przeciwników i umożliwienia realizacji własnych

³ R. E. Smith: *Service in the Post-Marian Roman Army*, Manchester 1958, s. 28 sqq.; E. Gabbia: *Ricerche sull'esercito professionale Romano da Mario ad Augusto*, „Athenaeum” 1951, XXIX, s. 183 sqq., 203 sqq., 219 sqq.; C. Meier: *Res publica amissa*, Wiesbaden 1966, s. 100 sqq.

⁴ Taylor: *op. cit.*, s. 17 sqq., 47.

planów politycznych. Były to przedsięwzięcia na niewielką skalę, które nie wywarły właściwie poważniejszego wpływu na przebieg wydarzeń.

Wyraźne zmiany w tej dziedzinie przyniosły dopiero lata pięćdziesiąte, kiedy specjalnie zwerbowane, silne oddziały zbrojne stały się ważnym elementem składowym ruchów społecznych kierowanych przez Klodiusza.

Oddziałom tym niewiele miejsca poświęcono w dotychczasowej historiografii. Brak jest specjalnego opracowania, zaś w pracach natury ogólniejszej można znaleźć zaledwie kilka zdań na ten temat. Zazwyczaj ograniczano się do stwierdzenia, że Klodiusz stworzył „bandy zbrojne”, z pomocą których stosował terror.⁵ Próby nieco szerszego potraktowania tego zagadnienia spotykamy w niektórych pracach radzieckich.⁶ Jednak i te prace, poza niezbyt zresztą trafnym i wyczerpującym rozpatrzeniem składu społecznego oddziałów Klodiusza oraz odmienną oceną ich roli społeczno-politycznej, nie przyniosły należytego, pełnego naświetlenia omawianego tematu ani też omówienia całokształtu zagadnień związanych z oddziałami zbrojnymi Klodiusza, mimo że odnośne materiały źródłowe są stosunkowo obfite i różnorodne.

Oddziały Klodiusza występują w źródłach pod różnymi nazwami. Najbardziej charakterystyczne jest oczywiście określenie *manus* — oddział.⁷ Równie często na oznaczenie ich spotykamy termin *copiae*.⁸ Niekiedy Ciceron nazywa również te oddziały wojskiem — *exercitus*.⁹ W źródłach występuje również dla ich oznaczenia pogardliwy termin — *greges*.¹⁰

⁵ T. Mommsen: *De collegiis et sodaliciis Romanorum*, Kiliae 1843, s. 57 sq.; G. Lacour-Gayet: *P. Clodius Pulcher*, „Revue Historique” XLI (1889) s. 23 sqq.; F. B. Marsh: *The Gangster in Roman Politics*, „Classical Journal” XXVIII (1932), s. 168 sqq.; W. Heaton: *Mob' violence in the late Roman Republic*, Urbana 1939, s. 67, 69, 70, 73; Taylor: *op. cit.*, s. 69 sqq.; Meier: *Res publica amissa*, s. 113, 115, 143; P. A. Brunt: *The Roman Mob*, „Past and Present” XXXV (1966), s. 23; J. R. Hawthorne, C. Macdonald: *Roman Politics 80—44*, London 1960, s. 71 sqq., 77.

⁶ N. Maszkin: *Principat Awgusta*, Moskwa 1949, s. 31 sqq.; E. Sztajerman: *Raby i otpuszczenniki w socialnoj bor'be konca respubliki*, „Wiesticznik Drevniej Istorii” 1962/1, s. 44; *Id.*: *Rascwiet rabowladelczeskich odnoszenij w rimskoj respublike*, Moskwa 1964, s. 230; S. Utczenko: *Krizis i padenie rimskoj respubliki*, Moskwa 1965, s. 80 sq., 151.

⁷ Ciceron: *Ad senatum post redditum* 32; *De domo sua* 6, 7, 53, 55, 58, 108, 135; *Pro Sestio* 2, 34, 42, 84, 85, 79, 92, 95; *In Pisonem* 15, 16; *In Vitinium* 40; *Q. Fr.* II, 3, 4.

⁸ Ciceron: *Ad senatum post redditum* 19, 33; *Ad Quirites post redditum* 13; *De domo sua* 6, 15, 58, 67, 68, 119, 131; *Pro Sestio* 2, 42, 58, 100, 113; *Ad Atticum* IV, 3, 4.

⁹ Ciceron: *Ad Quirites post redditum* 33; *De domo sua* 13, *Pro Sestio* 85.

¹⁰ Ciceron: *De domo sua* 24; *Pro Sestio* 112.

Na specjalną uwagę zasługuje również termin *operae, operae Clodianae*. Występuje on w źródłach stosunkowo często, wszędzie tam, gdzie mowa o walkach społecznych w mieście w latach pięćdziesiątych. Czasokres występowania ogranicza się w zasadzie do lat 61—53 przed n.e. Dane źródłowe wskazują wyraźnie, że terminem tym określano ludzi z oddziałów zbrojnych Klodiusza.¹¹

Załączki tych oddziałów powstały prawdopodobnie jeszcze przed 58 r. Z listów Cycerona do Attyka dowiadujemy się, że odegrały one pewną rolę w procesie Klodiusza w związku z naruszeniem święta *Bonae Deae*.¹²

Rzecz charakterystyczna, że następne przekazy dotyczące oddziałów Klodiusza pojawiają się w źródłach dopiero w 58 r. Nasuwa się więc wniosek, że ta pierwsza próba stworzenia uzbrojonych oddziałów stanowiła jedynie krótkotrwały epizod. Prawdopodobnie w 61 r. zebrano zbrojnych jedynie w wyniku doraźnej potrzeby, w związku z procesem. Po pomyślnym dla niego wyroku sądu, gdy dalsze ich istnienie nie było już potrzebne, Klodiusz najprawdopodobniej rozwiązał swój oddział.

Oddziały zbrojne Klodiusza pojawiają się ponownie w początkach 58 r. Ich utworzenie wiąże się w jakiś sposób z odbudową systemu kolegiów dzielnicowych. Oto co na ten temat pisze Cycero:

„*Servorum dilectus habebatur pro tribunali Aurelio, nomine collegiorum, cum homines vicatim conscriberentur, decuriarentur, ad vim, ad caedem, ad manus, ad direptionem incitarentur.*”¹³

„*In tribunali Aurelio conscribebas palam non modo liberos, sed etiam servos ex omnibus vicis concitatos.*”¹⁴

„*Pro tribunali Aurelio [...] dilectus servorum haberetur.*”¹⁵

„*[...] servos simulatione collegiorum esse conscriptos.*”¹⁶

„*[...] homines in tribunali Aurelio palam conscribi centuriarique.*”¹⁷

„*Servorum dilectus haberetur in foro.*”¹⁸

„*[...] servorum omnium vicatim celebrabatur tota urbe discriptio.*”¹⁹

¹¹ Cicero: *Ad senatum post redditum* 18; *De haruspicum responso* 28; *De domo sua* 14, 16, 79; *In Vatinius* 40; *Pro Sestio* 18, 27, 38, 57, 59, 65, 106, 127; *Fr. B. VI*, 47; *Ad Atticum I*, 13, 3; *I*, 14, 5; *IV*, 3, 3; *Ad Quintum Fratrem II*, 1, 3; *II*, 3, 2.

¹² Cicero: *Ad Atticum I*, 13, 3 *Operae comparantur*; *I*, 14, 5.

¹³ Cicero: *Pro Sestio* 34.

¹⁴ Cicero: *De domo sua* 54.

¹⁵ Cicero: *In Pisonem* 11.

¹⁶ Cicero: *Ad senatum post redditum* 33.

¹⁷ Cicero: *Ad Quirites post redditum* 13.

¹⁸ Cicero: *In Pisonem* 23.

¹⁹ Cicero: *De domo sua* 129; por. *De domo sua* 5 *servorum dilectu*. Ostatnio uzyskaliśmy jeszcze jeden przekaz źródłowy świadczący o przeprowadzeniu przez Klodiusza werbunku, czy też poboru do oddziałów zbrojnych. Jest to frag-

Z przytoczonych fragmentów wynika, że w trybunale Aureliusza, na forum, pod pozorem zapisywania do kolegów (*nomine, simulatione collegiorum*), organizowano zaciąg czy też pobór (*dilectus*) ludzi wolnych i niewolników (*non modo liberos sed etiam servos*) do oddziałów zbrojnych (*od vim, ad manus*).²⁰

Warto zwrócić uwagę, że interpretacja przytoczonych wyżej fragmentów źródłowych nastrocza pewne trudności, gdyż nie zawsze można rozróżnić czy w każdym poszczególnym przypadku chodzi o werbunek ludzi do oddziałów zbrojnych, czy też jedynie o zapisy do kolegów. Wydaje się, że należy wprowadzić tu pewne rozróżnienie. Prawdopodobnie równocześnie prowadzono obie te akcje, a używana przez Cicerona terminologia dotyczy zarówno zapisów do kolegów, jak też werbowania ludzi do oddziałów. Do tej pierwszej akcji (zapisywanie ludzi do kolegów) odnoszą się zwroty: *conscriberentur, decuriarentur, conscriberas, conscriptos*, oraz *vicatim, ex omnibus vicis*, wskazujące na przeprowadzenie jakiegoś spisu ludności wedle ulic i dzielnic, co raczej miało związek z kolegiami. Równocześnie, przy okazji prowadzono werbunek do oddziałów zbrojnych, na co wyraźnie wskazuje określenie *dilectus* — pobór, oraz *ad manus, ad vim*, wiążące się z oddziałami zbrojnymi. Największą trudność przedstawia zwrot *decuriarentur*, któ-

ment *Pro Milone* 25 „*Collinam novam dilectu perditissimorum civium conscriberat* [Clodius — T. Ł.]” Po przyjęciu proponowanej przez Linderskiego stosunkowo drobnej poprawki tekst ten brzmiałby: „*Collinam novo dilectu perditissimorum civium conscriberat*” — J. Linderski: *Państwo a kolegia*, Kraków 1961, s. 76 (Linderski błędnie cytuje ten fragment jako *Pro Milone* 45). Świadczyłoby to, że Klodiusz przeprowadził na terenie *tribus Collina* co najmniej dwa razy *dilectus civium*. Drugi wypadek miał miejsce w 53 r., zaś pierwszy wcześniej, najprawdopodobniej w czasie trybunatu Klodiusza w 58 r.

²⁰ Niektórzy badacze biorąc dosłownie wyrażenia Cicerona *nomine collegiorum* i *simulatione collegiorum* wyciągają wniosek, że nowe związki powstałe na mocy *lex Clodia*, nie były właściwie kolegiami, lecz utworzonymi pod ich pozorem i nazwą oddziałami zbrojnymi, czy też — jak je nazywają — „bandami”. Kornemann pisze na przykład, że organizacji tych nie można uznać za kolegia, gdyż były to „militärisch organisierten Banden” (E. Kornemann: *Collegium*, R. E. IV, szp. 390 sq.). Zbliżone (choć nie tak skrajne) poglądy głosili już przedtem W. Liebenam: *Zur Geschichte und Organisation des römischen Vereinswesens*, Leipzig 1890, s. 25 sq.; J. P. Waltzing: *Etude historique sur les corporations professionnelles chez les Romains*, vol. I. Louvain, s. 96 — „[...] les régiments de misérables [...] sous le nom de collegia”; oraz ostatnio F. De Robertis: *Il fenomeno associativo nel mondo Romano*, Napoli 1955, s. 44. Źródła nie dają jednak podstawy do takiego ujmowania zagadnienia. Wypowiedź Cicerona, niewątpliwie bardzo przesadną, należy rozumieć w ten sposób, że zarzuca on Klodiuszowi jedynie wykorzystywanie kolegów (czy też zapisów do nich) do równoczesnego werbowania ludzi do oddziałów. Nie ma tu jednak zarzutu, że Klodiusz przekształcił kolegia w „bandy” zbrojne.

ry odnosić się może zarówno do kolegiów, które dzieliły się na *decuriae*²¹, jak też i oddziałów zbrojnych, gdzie również istniał podział na *centuriae* i *decuriae*.²²

Powstaje pytanie, czy istotnie Klodiusz mógł przeprowadzić tego rodzaju „pobór” do swych oddziałów *ex omnibus vicis, vicatim*, dokonując *tota urbe descriptio*, czy istotnie akcja ta mogła objąć całe miasto i wszystkich jego mieszkańców?

Odpowiedź na to pytanie musi być zdecydowanie negatywna. Gdyby istotnie założyć przeprowadzenie poboru na podobną skalę, Klodiusz rozporządzałby armią złożoną z dziesiątków, a nawet setek tysięcy ludzi. Oczywiście więc, przytoczone zwroty Cicerona należy uznać za wynik zwykłej w podobnych przypadkach przesady. Niemniej jednak liczne przekazy źródłowe dotyczące *dilectus* oraz określenia stwierdzające objęcie tą akcją „całego miasta”, „wszystkich ludzi ogólnie” stanowią wskazówkę, że akcja ta była zakrojona na szerszą skalę.

W źródłach można znaleźć nieco wiadomości na temat tych oddziałów. W mowach Cicerona często występują ludzie określani jako *egentes, egestate perditii, audaces, facinerosi, latrones, praedones, sicarii* itd., jako ci, z pomocą których Klodiusz dokonywał aktów przemocy, rozpędzał zgromadzenia, terroryzował senat i swych przeciwników politycznych.²³ Określenia powyższe (zwłaszcza *egentes*) odnoszą się głównie do ludzi z najniższych warstw plebsu, proletariatu miejskiego w Rzymie.

²¹ Ustrój wewnętrzny kolegiów rzymskich obszernie przedstawia Walzing: *op. cit.*, s. 334 sqq. Szczególnie wielką rolę podziałowi nowych kolegiów na dekurie przypisuje S. Accame: *La legislazione romana intorno ai collegi nel I sec. a C.*, „Biulletino del Museo dell'Impero Romano”, vol. XIII (1942), s. 30. Uważa on, że podział kolegiów na mniejsze jednostki w znacznej mierze ułatwił Klodiuszowi prowadzenie w nich agitacji politycznej i zwalczanie wpływów arystokracji; Linderski: *op. cit.*, s. 74 przyjmuje nawet możliwość istnienia poza kolegiami dekuri, nie wchodzących w ich skład.

²² Podział oddziałów zbrojnych Klodiusza na dekurie przyjmują m.in. Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 24; oraz Utczenko: *op. cit.*, s. 151. Ten ostatni opiera się jednak na fragmentach źródłowych, gdzie może być mowa o podziale nie oddziałów, lecz kolegiów na dekurie. (Cicero: *De domo sua* 54; 129). Wydaje się, że dowodem istnienia podziału oddziałów na dekurie może być jedynie fragment *De domo sua* 13 „[...] *cum desperatis ducibus decuriatos ac descriptos haberes exercitus perditorum*”. Występujący tu *exercitus decuratos* Klodiusza to oczywiście nie kolegia, lecz oddziały zbrojne.

²³ Cicero: *De domo sua* 5, 13, 16, 24, 25, 46, 53, 54, 63, 79, 89, 96, 110, 116, 131, 145; *Pro Sestio* 2, 39, 51, 53, 78, 81, 85, 86, 95, 100, 106, 139; *In Pisonem* 11, 16, 18, 24, 57, 64, 76; *In Vatinius* 21, 40; *Ad senatum post redditum* 19; *De haruspicio responso* 52; *Pro Plancio* 86; *Pro Milone* 25, 36. W historiografii panuje

Wniosek o szerokim udziale tych ludzi w oddziałach zbrojnych potwierdza także fakt werbowania ich w trybunale Aureliusza w związku ze spisywaniem ludności miejskiej do kolegiów. Ich skład społeczny określa Cycero, a także Askoniusz, jako *faex urbis* i *servitium*²⁴, przy czym to pierwsze określenie oznacza ludzi z najniższych sfer społecznych — z proletariatu rzymskiego. A więc tych właśnie ludzi zapisywano do kolegiów, a równocześnie werbowano do oddziałów zbrojnych.

W ostatnim czasie badacz radziecki Utczenko wysunął tezę, że do oddziałów Klodiusza wchodził w szerokim zakresie ludzie, którzy na mocy *lex Clodia frumentaria* zostali dopuszczeni do udziału w rozdawnictwach.²⁵ Jest to przypuszczenie bardzo prawdopodobne, gdyż istotnie Klodiusz mógł oczekiwać od nich czynnego poparcia w zamian za przeprowadzenie tej ustawy. Poza tym wiadomo, że proletariat miejski stanowił poważną część składową oddziałów. Zastrzeżenie budzi jednak powoływanie się w danym przypadku na fragmenty Cycerona *Pro Caelio* 78 i Askoniusza *In Pisonianam* 8, odnoszące się jedynie do Sekstusa Klodiusza, który występuje jako *dux operarum Clodianarum*. Trudno byłoby go uznać za typowego przedstawiciela ludzi dopuszczonych w 58 r. do udziału we *frumentationes*. Był on bowiem kierownikiem całej akcji rozdawania zboża w 58 r.²⁶

W źródłach spotykamy w odniesieniu do ludzi z oddziałów Klodiusza określenia *mercennarii*²⁷ i *conducti*²⁸. Oba te terminy posiadają zbliżone znaczenie. Oznaczają ludzi wynajmujących się za opłatą do różnorodnych pracy — najemników. Stąd też niektórzy badacze przyjmują, że *mercennarii* i *conducti* w oddziałach Klodiusza to warstwa ludzi utrzymująca się z pracy najemnej, robotnicy i najemnicy, których nie brak było w milionowym mieście.²⁹

na ogół zgodny pogląd, że podstawową część oddziałów zbrojnych Klodiusza stanowili ludzie z niższych warstw plebsu miejskiego. Zob. Heaton: *op. cit.*, s. 67 sqq.; Maszkin: *op. cit.*, s. 32; F. De Martino: *Storia della costituzione romana*, t. III, Napoli 1958, s. 151 sqq; Utczenko: *op. cit.*, s. 80; Brunt: *op. cit.*, s. 24.

²⁴ Cicero: *In Pisonem* 9 „*Collegia non ea solum, quae senatus sustulerat, restituta, sed innumerabilia quaedam nova ex omni faece urbis ac servitio concitata*”; Asnonius: *In Pionianam* 9 „[...] *tertiam [legem — T. Ł.] de collegiis restituendis novisque instituendis, quae ait ex servitiorum faece constituta*”.

²⁵ Utczenko: *op. cit.*, s. 80.

²⁶ Cicero: *De domo sua* 25 „*Sex. Clodio [...] omne frumentum privatum et publicum, omnis provincias frumentarias, omnis mancipes, omnis horreorum clavis lege tua tradidisti*”.

²⁷ Cicero: *Pro Sestio* 82, 112, 126; *De domo sua* 89 sq.

²⁸ Cicero: *De domo sua* 45, 46, 79, 89; *Pro Sestio* 38, 106.

²⁹ Dotyczy to nie tylko dawniejszych prac i tłumaczeń, lecz również nowszych opracowań. Zob. np. Heaton: *op. cit.*, s. 69 (uważa on, że „robotników”

Wydaje się jednak, że w danym przypadku należy przyjąć odmienną interpretację tego terminu. We fragmencie *Pro Sestio* znajdujemy zdanie: „*Capta urbe atque oppressa Gellium, Firmidium, Titium, eiusdem modi furias illis mercennariis gregibus duces et auctores fuisse*”.³⁰ *Greges mercennariae* w tym wypadku, to raczej „bandy najemników”, a nie robotników, czyli ludzi żyjących z pracy najemnej. Najemników służących w oddziałach zbrojnych, niezależnie od ich zawodu i profesji. Występujące w źródłach określenie *operae conductorum, operae conductae*³¹ oznacza raczej ludzi wynajętych za pieniądze do oddziałów zbrojnych, a nie robotników żyjących z pracy najemnej. Przemawia za tym nie tylko sam termin *operae conductorum*, lecz również kontekst, w jakim występują owi *operae*. Pojawiają się oni wszędzie tam, gdzie mowa o walkach w mieście, napadach, stosowaniu siły i przemocy.³² Tłumaczenie *conducti* przez robotnicy, ludzie utrzymujący się z pracy najemnej jest niewłaściwe. Chodzi tu niewątpliwie o najemników, w sensie ludzi wynajętych za pieniądze do oddziałów zbrojnych.

Oczywiście przyjęcie powyższego tłumaczenia terminów *mercennarii* i *conducti* nie wyklucza, że chodziło tu o przedstawicieli proletariatu miejskiego. Jak wiadomo, wynajmowanie się za opłatą, nie tylko do różnych prac, lecz także do wykonywania bardzo różnorodnych zadań nawet natury politycznej, stanowiło jedno ze źródeł utrzymania i dochodów najuboższych obywateli stolicy, tworzących proletariat miejski. Zastrzeżenie budzi jedynie sam sposób tłumaczenia omawianych terminów, odnoszących się do przejściowej sytuacji tych ludzi (wynajętych za opłatą do służby w oddziałach), a nie do ich zawodów, środków utrzymania i pozycji społecznej.

Liczne przekazy źródłowe mówią o obecności i aktywnej działalności w oddziałach Klodiusza dawnych spiskowców Katyliny.³³ Jednym z przy-

do oddziałów werbowwały głównie kolegia rzemieślnicze); podobnie Brun t: *op. cit.*, s. 24.

³⁰ Cicero: *Pro Sestio* 112.

³¹ Cicero: *Pro Sestio* 106 „*In eo statu civitas est [...] ut si operas conductorum removeris omnes idem de re publica sensuri videbatur*”; *Pro Sestio* 38 „*Erat mihi contentio [...] cum operis conductis et ad diripiendam urbem concitatis*”; *De domo sua* 79 „*Consulari homini P. Clodius [...] civitatem adimere potuit [...] conductis operis non solum egentium sed etiam servorum*”.

³² Zob. przypis 11.

³³ Na temat łączności między spiskiem Katyliny a ruchem kierowanym przez Klodiusza pisali: Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 24; Heaton: *op. cit.*, s. 86; R. Syme: *The Roman Revolution*, Oxford 1939, s. 149; Brun t: *op. cit.*, s. 24. Oczywiście dawni spiskowcy Katyliny nie stanowili odrębnej kategorii społecznej. Jednak jest rzeczą znaną, że znaczną część jego zwolenników w mieście tworzyli ludzie z najniższych warstw społecznych. Przekazy źródłowe dotyczące

wódców oddziałów i zaufanym człowiekiem Klodiusza (*stipator corporis*) był niejaki Sergius, sądząc z imienia wyzwoleniec Katyliny, jego *armiger*, jak stwierdza Cyncero.³⁴

Zwolenników Klodiusza Cyncero często nazywa *coniurati*, *gregales Catilinae*.³⁵ Nie brak również bezpośrednich stwierdzeń o obecności dawnych katylinarczyków w oddziałach zbrojnych Klodiusza:

„*Copias omnes Catilinae paene isdem ducibus ad spem caedis et incendiolorum esse renovatas*” — stwierdza Cyncero w mowie wygłoszonej w senacie po powrocie.³⁶

Słowa *renovatae copiae Catilinae isdem paene ducibus*, to niewątpliwie wedle Cyncerona oddziały zbrojne Klodiusza. Podobne stwierdzenia zawiera zdanie:

„*Coniuratorum copias veteres et effusam illam ac superatam Catilinae impertunam manum novo duce et, insperata commutatione rerum esse renovatam.*”³⁷

Renovata manus Catilinae w czasach Klodiusza to niewątpliwie jego oddziały zbrojne. *Veterae copiae coniuratorum* znalazły się wedle stwierdzeń Cyncerona w służbie Klodiusza. Identyfikuje on to określenie z *tuique perditii milites atque egentes*.³⁸ W mowie *In Pisonem* znajdujemy fragment:

„*Quod autem maius iudicium expectatis nihil inter vos et Catilinam interfuisse, quam quod eandem illam manum ex intermortuis Catilinae reliquiis concitatis? quod omnes undique perditos collegistis? quod in me carcerem effudistis? quod coniuratos armastis?*”³⁹

Odnosić się to może do byłych spiskowców Katyliny. Cały bowiem przytoczony fragment ma za zadanie wykazać związki i podobieństwa między Klodiuszem i konsulami 58 r. a Katyliną. Zdaniem Cyncerona nie było między nimi żadnych różnic, gdyż Klodiusz i konsulowie ponownie zebrali dawny oddział Katyliny (*manum ex... Catilinae reliquis concitatis*), zgromadzili zewsząd różnych straceńców (*perditos*) oraz wypuścili więźniów na Cyncerona i uzbroili dawnych członków sprzysiężenia. Umieszczone w tym wywodzie zdanie: „*in me carcerem effudistis*” miało wykazać łączność i podobieństwo wrogów Cyncerona z 58 r. z Katyliną musi się więc ono odnosić do sprawy zwolnienia uwięzionych „prze-

byłych spiskowców, którzy przeszli następnie do obozu Klodiusza i zasilili jego oddziały zbrojne odnoszą się więc chyba przede wszystkim do ludzi z plebsu.

³⁴ Cyncero: *De domo sua* 13.

³⁵ *Ibid.*, 62, 56, 75, 96, 103; *Pro Sestio* 28, 42; *In Pisonem* 15, 16, 23.

³⁶ Cyncero: *Ad senatum post redditum* 33. Patrz na ten temat P. Wuilleumier: *Cicéron, Discours*, t. III, Paris 1952, s. 64.

³⁷ Cyncero: *Pro Sestio* 42.

³⁸ Cyncero: *De domo sua* 58; por. 96.

³⁹ Cyncero: *In Pisonem* 11.

stępców politycznych”, być może byłych spiskowców. Tylko bowiem takie znaczenie ma sens w przytoczonym wyżej kontekście. Wypuszczenie z więzień pospolitych przestępców w żadnym wypadku nie mogło posłużyć mówcy, jako argument za podobieństwem Klodiusza i konsulów 58 r. do Katyliny. Katyliną nigdy żadnych więźniów nie zwalniał z więzienia. Natomiast zwolnienie uwięzionych dawnych spiskowców stało się dla Cyncerona doskonałym argumentem dla wykazania łączności między Katyliną a Klodiuszem i Pizonem. Ludzie ci mogli oczywiście zostać uwięzieni już po stłumieniu spisku na przykład w latach 61—59. Dodatkowym argumentem przemawiającym za przyjęciem takiego rozumowania jest stwierdzenie, że więźniów tych wypuszczono przeciwko Cynceronowi: *in me carcerem effudistis*”. Byłoby rzeczą nie logiczną przypuszczać, że zwolnienie zwykłych przestępców skierowane było przeciwko Cynceronowi. Nie wiadomo dlaczego zwolnieni bandyci mieliby się zwrócić przeciwko wielkiemu mówcy. Natomiast zupełnie inaczej wygląda sprawa, jeśli przyjąć, że chodziło tu o byłych katylinarczyków. Ci oczywiście mieli wystarczające powody, ażeby zwalczać Cyncerona. Wyrażenie „*effudistis carcerem in me*” nabiera wówczas odpowiedniego znaczenia i znajduje logiczne uzasadnienie.

Nie jest rzeczą wykluczoną, że i inne wzmianki źródłowe mówiące o bandytach wśród zwolenników Klodiusza, przestępcach, „całym więzieniu wypuszczonym na forum”⁴⁰, wiążą się właśnie ze zwolnieniem z więzienia dawnych katylinarczyków, którzy w 58 r. zasilili oddziały zbrojne Klodiusza.

W *Pro Sestio* Cyncero mówi o utworzeniu przez Klodiusza oddziału zbrojnego złożonego z cudzoziemców: *peregrinam manum facinerosorum concitavit*.⁴¹

Jeden z przywódców oddziałów zbrojnych, Sergius, nazywany jest w źródłach *conciator tabernariorum*.⁴² Spotykamy też liczne wzmianki o silnym poparciu dla Klodiusza ze strony *tabernarii*.⁴³ Na tej podstawie zapewne (gdyż brak jest odsyłacza w odnośnym miejscu), Utczenko przyjmuje, że rzemieślnicy wchodziłi z całą pewnością w skład oddziałów zbrojnych trybuna 58 r.⁴⁴ Jednakże nie jest to bynajmniej pewne.

⁴⁰ Cicero: *Pro Sestio* 95 „[...] qui [Clodius — T. Ł.] *carcerem totum in forum effudit*”; *De haruspicum responso* 34 „[...] qui *omnis incidet tribunus e carcere in forum effudit*”; w *Pro Sestio* 78 mowa jest o *sicarii e carcere emissi*.

⁴¹ Cicero: *Pro Sestio* 95.

⁴² Cicero: *De domo sua* 13.

⁴³ Zob. zwłaszcza na ten temat Cicero: *De domo sua* 89 sqq.; *De domo sua* 13; *Ibid.*, 54; Asconius: *Argumentum In Milonianam* 71.

⁴⁴ Utczenko: *op. cit.*, s. 80; Maszkin: *op. cit.*, s. 32 podaje w tym przypadku jako „pośrednie” świadectwo udziału tabernarii w oddziałach zbrojnych Klodiusza fragment: Appianus: *De bellis civilibus* IV, 19, gdzie jest

Brak jest bowiem na ten temat przekonywających danych źródłowych. Autor nie może na poparcie wysuniętej tezy przytoczyć właściwie żadnych przekazów. Wprawdzie źródła dostarczają wiadomości o poparciu dla Klodiusza ze strony tej warstwy, wydaje się jednak, że należy w tym przypadku rozróżnić dwie strony zagadnienia. Poparcie udzielane przez tabernarii trybunowi 58 r. nie jest bynajmniej równoznaczne (wbrew opinii Utczenki) z ich udziałem w oddziałach zbrojnych. Poparcie to można zaobserwować głównie na zgromadzeniach, zwłaszcza *contiones*, oraz (być może) w działalności kolegiów, z których część, to prawdopodobnie kolegia rzemieślnicze. W świetle źródeł więc nie ulega wątpliwości, że Klodiuszowi udało się pozyskać sympatię i poparcie ze strony tej ważnej i stosunkowo licznej warstwy społecznej Rzymu.

Czy jednak można na tej podstawie wysunąć twierdzenie, że tabernarii wchodzili również w skład oddziałów zbrojnych? Wydaje się, że byłoby to nieuzasadnione. Milczenie źródeł na ten temat nie jest chyba dziełem przypadku. Należy bowiem wziąć pod uwagę środki utrzymania, źródła dochodu oraz tryb życia tabernarii. Cycero w mowie przeciwko Katylinie (IV, 17) dał doskonałą charakterystykę tej warstwy. Nazywa tych ludzi *homines egentis et imperiti*, ale stwierdza, że żaden z nich nie był ani tak *fortuna miser*, ani też *voluntate perditus*, aby przez wystąpienie zbrojne po stronie spiskowców Katyliny ryzykować utratę swego skromnego warsztatu i miejsca zamieszkania (*sellae atque operis et quaestus cotidiani locum [...] cubile ac lectulum suum*).

„*Genus hoc universum — dodaje dalej Cycero — amantissimum est otii. Etenim omne instrumentum, omnis opera atque quaestus frequentia civium sustentatur, alitur otio; quorum si quaestus oclusis tabernis minui solet, quid tamen incensis futurum fuit?*”

Tak więc tabernarii nie udzielili katylinarczykom zbrojnego poparcia, gdyż nie chcieli i nie mogli zamykać swych tabern (warsztatów i sklepów), od których zależał cały ich byt.

Wydaje się, że powyższą charakterystykę stanowiska tabernarii wobec katylinarczyków, z powodzeniem i w całości można odnieść do ich stosunku wobec Klodiusza. Mimo niewątpliwej sympatii i poparcia udzielanego mu na komicjach i poprzez swą działalność w kolegiach, nie zamierzali oni i nie mogli porzucać swych warsztatów i sklepów i wstępować do oddziałów, gdyż podcinałoby to ich byt. Właśnie charakter ich zajęć oraz tryb życia niezmiernie utrudniał, wręcz uniemożliwiał podjęcie podobnego rodzaju decyzji. Z tych też względów brak wiadomości źródłowych o obecności tabernarii w oddziałach zbrojnych Klodiusza

mowa o pewnym szewcu z Caiety, który był klientem Klodiusza. Oczywiście podobna interpretacja jest absolutnie nie do przyjęcia.

wyduje się całkowicie zrozumiały i uzasadniony. Nie pozostaje przy tym bynajmniej w sprzeczności z przekazami źródłowymi, mówiącymi ogólnie o poparciu udzielanym Klodiuszowi przez tę warstwę. Trudno przypuścić, aby tabernarii porzucali swe sklepy i warsztaty i wstępowali do oddziałów.

Podobnie wątpliwa wydaje się teza o udziale w oddziałach zbrojnych Klodiusza przedstawicieli plebsu wiejskiego.⁴⁵ Brak jest bowiem co do tego najmniejszych wzmianek źródłowych. Przeciwnie, źródła mówią o poszukiwaniu poparcia i pomocy ludności italskiej (być może jednak chodzi tu głównie o mieszkańców municypiów) przez senat i Pompejusza.⁴⁶

Nie ulega natomiast wątpliwości sprawa udziału niewolników w oddziałach zbrojnych Klodiusza.⁴⁷ Znaczący pod tym względem jest występujący często w źródłach zwrot *dilectus servorum* — pobór niewolników⁴⁸, który oznacza nie tylko werbowanie poszczególnych niewolników, lecz akcję zakrojoną na szerszą skalę. Udział niewolników w oddziałach potwierdzają również inne dane, zawarte w listach i mowach Cyncerona. W liście do Attyka wspomina on, że Klodiusz posiadał specjalny wyborowy oddział złożony ze zbiegłych niewolników (*fugitivorum delectas copias*⁴⁹). Termin *fugitivi* w odniesieniu do zbrojnych ludzi Klodiusza występuje jeszcze dwukrotnie w mowach. Cyncero stwierdza w *Pro Sestio*, że *fugitivi* zajęli świątynię Kastora na forum (*aede Castoris quasi arce aliqua a fugitivis occupata*⁵⁰), w *De domo sua* znajdujemy stwierdzenie, że Klodiusz w czasie zamieszek głodowych był na Kapitolu *cum fugitivorum manu*.⁵¹ Termin *fugitivus* oznacza niewolnika zbiegłego od swego właściciela.⁵² Jak widać tacy właśnie niewolnicy przy-

⁴⁵ Utczenko: *op. cit.*, s. 80 sq.

⁴⁶ Cicerono: *Ad senatum post redditum* 9, 10; *Pro Sestio* 106, 128 sq., 38; *Ad Quirites post redditum* 7; *Pro Domo sua* 142; *Ad Quintum Fratrem* II, 3, 4.

⁴⁷ Zagadnienie to nie znalazło dotychczas należytego opracowania. Z ostatnich prac poświęconych udziałowi niewolników w ruchach społecznych w Rzymie w okresie republiki H. Kühne: *Zur Teilnahme von Sklaven und Freigelassenen an den Bürgerkriegen der Freien im 1. Jahrhundert V. U. Z. in Rom*, „Studi Classice” IV, 1962, w ogóle pomija ruch Klodiusza, zaś Sztajerman (*Raby i otpuszczeni...*), traktuje ten okres zbyt pobieżnie i nie uwzględnia całości materiałów źródłowych.

⁴⁸ Patrz wyżej, p. 13—19.

⁴⁹ Cicerono: *Ad Atticum* IV, 3, 4.

⁵⁰ Cicerono: *Pro Sestio* 85.

⁵¹ Cicerono: *De domo sua* 7.

⁵² Na temat *fugitivi* patrz: J. Vogt: *Die Struktur der antiken Sklavenkriege*, „Abhandlungen der Akademie der Wissenschaft und Literatur”, Mainz 1957. s. 12; Kühne: *op. cit.*, s. 200. Obie cytowane prace zajmują się jedynie niewolnikami zbiegłymi z latyfundiów. *Fugitivi* u Klodiusza to inny rodzaj zbiegów. Są to nie-

stępowali do ruchu kierowanego przez Klodiusza i zasilali jego oddziały zbrojne.

Istnieje poważna liczba wszelkiego rodzaju wzmianek źródłowych na temat posługiwania się przez Klodiusza niewolnikami. Działanie *per servos, servorum manu, servorum dilectu* itd., to częsty zarzut Cycero na wobec Klodiusza.⁵³ Niewątpliwy jest ich udział w walkach ulicznych. Na uwagę zasługują także wzmianki dotyczące obecności niewolników na zgromadzeniach ludowych, gdzie wprawdzie nie głosowali, ale samą swą obecnością wywierali wpływ na przebieg obrad i głosowanie.⁵⁴

Słusznie chyba uważa Sztajerman, że wzmianki te dotyczą niewolników zwerbowanych do oddziałów zbrojnych wprowadzonych celowo przez Klodiusza na zgromadzenia dla zastraszenia przeciwników.⁵⁵

Warto zaznaczyć, że o całych gromadach niewolników stale otaczających Klodiusza wspomina także Plutarch.⁵⁶

Wiele zarzutów pod adresem Klodiusza dotyczy korzystania przez niego z pomocy gladiatorów. Posiadał on własnych gladiatorów, których spośród niewolników przebywających w ergastulach zwerbował mu Sextus Clodius.⁵⁷ Klodiusz posunął się tak daleko, że używał nawet gladiatorów dla zastraszenia senatorów, otaczając nimi gmach kurii.⁵⁸ Korzystał również z pomocy gladiatorów należących do brata swego, Appiusza Klaudiusza, pretora 58 r.⁵⁹

Oczywiście, gdyby wszystkie podobnego rodzaju świadectwa Cyce-rona przyjąć za dobrą monetę, można by wyciągnąć wniosek o masowym udziale niewolników miejskich w oddziałach zbrojnych Klodiusza. Zważyć jednak należy, że zarzut posługiwania się niewolnikami należał do zwykłych w tym czasie argumentów politycznych i oskarżeń pod adresem przeciwników. Dlatego też podobnego rodzaju inwektywy pod adresem Klodiusza należy przyjąć z pewnym sceptyzmem.

Jak się wydaje, część z tych zarzutów wypływała z faktu posługiwania się przez Klodiusza w walkach ulicznych niewolnikami i gladiato-

wolnicy zbiegli z rodziny miejskich, którzy bodaj w tym jednym tylko przypadku występują w materiale źródłowym w związku z udziałem w ruchach społecznych ludności wolnej.

⁵³ Cicero: *Pro domo sua* 5, 6, 53; *Pro Sestio* 127; *Pro Caelio* 57; *In Pisonem* 30, 64; Por. *Pro Plancio* 87; *Pro Milone* 73.

⁵⁴ Cicero: *In Pisonem* 30; *Pro Sestio* 53; *De domo sua* 89.

⁵⁵ Sztajerman: *Rascwiet...*, s. 231.

⁵⁶ Plutarchus: *Cicero* 30.

⁵⁷ Cicero: *Pro Sestio* 134; 78; 85; 126; *Pro domo sua* 6; 48; *De har. resp.* 1.

⁵⁸ Cicero: *Pro Sestio* 85.

⁵⁹ *Ibid.*, 85, 128.

rami własnymi, swego brata Appiusza Klaudiusza oraz ludźmi należącymi do jego przyjaciół i zwolenników politycznych.

Tak więc nie negując faktu udziału w oddziałach zbrojnych trybuna 58 r. pewnej ilości niewolników zbiegłych od swych właścicieli (*fugitivi*), należy odrzucić oskarżenia Klodiusza o działalność głównie za pomocą niewolników, o masowym udziale niewolników w jego oddziałach zbrojnych. Ich skład społeczny stanowili z pewnością głównie ludzie wolni wywodzący się z najniższych warstw plebsu miejskiego.

Obecność wyzwolenców w oddziałach zbrojnych Klodiusza wydaje się rzeczą pewną. Można wymienić trzech spośród nich, którzy byli nawet dowódcami oddziałów: Sextus Clodius, Damion i Sergius.⁶⁰ W bitwie na forum stoczonej w 57 r. ciała wyzwolenców i niewolników, jak stwierdza Cycero, zaścielały pobojowisko tak, że brat jego, Kwintus, uszedł śmierci ukrywszy się wśród nich.⁶¹

Maszkina w znanej pracy na temat pryncypatu Augusta wysunął tezę, że skład oddziałów zbrojnych Klodiusza opierał się na związkach klienteli.⁶² Jednak przytacza on na poparcie tej tezy dwa przekazy źródłowe, z których jeden stwierdza, że przywódcą oddziału oblegającego willę Pompejusza był wyzwolenciem Klodiusza Damion⁶³, zaś drugi wymienia szewca z Caiety, który był klientem Klodiusza.⁶⁴ Oczywiście ta ostatnia wiadomość nie może w żadnym razie służyć jako świadectwo mówiące, że podstawę oddziałów zbrojnych stanowiły związki klienteli (lecz wyłącznie o tym, że Klodiusz miał klienta, szewca z Caiety, który być może nigdy nie był nawet w Rzymie). Zaś osoba Damiona, wyzwolenciem Klodiusza, to stanowczo zbyt mało dla przyjęcia wysuniętej tezy.

Oczywiście jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że Klodiusz przy werbowaniu ludzi do oddziałów nie zapominał o swych klientach, jednak przekazy wskazane przez Maszkina nie stanowią w tej mierze dostatecznych dowodów.

Pewne dane źródłowe mogą jednak świadczyć, że skład oddziałów zbrojnych daleko wykraczał poza ramy klienteli nie tylko samego Klodiusza (o której nawiasem mówiąc, w źródłach brak jest wiadomości), lecz także jego zwolenników. Można tu na przykład wskazać na fakt werbowania ludzi do oddziałów przez kolegia (a w każdym razie w tymże samym trybunale Aureliusza, gdzie prowadzono zapisy do kolegiów).⁶⁵

⁶⁰ Patrz niżej, s. 20 sq.

⁶¹ Cicero: *Pro Sestio* 76 „*corporibus [...] libertinorum se obtexit*”.

⁶² Maszkin: *op. cit.*, s. 32.

⁶³ Asconius: *In Milonianam* 37.

⁶⁴ Appianus: *De bellis civilibus* IV, 19.

⁶⁵ Patrz wyżej, p. 13–19.

Stowarzyszenia te zaś nie miały nic wspólnego z klientelą Klodiusza. Werbowanie ludzi (*dilectus*) w poszczególnych dzielnicach (*vici*), zaciąganie ich za pieniądze (*conducti, mercennarii*).⁶⁶ również nie wskazują na klientelę Klodiusza jako źródło uzupełniania składu oddziałów.

Niektóre kategorie ludzi spotykanych w oddziałach, jak np. *fugitivi*, lub dawni katylinarczycy raczej wykluczają, że chodzić tu może o związki klienteli.

Wreszcie sama rola, jaką spełniały oddziały, ich siła (*exercitus*) i liczebność, raczej nie potwierdzają tezy Maszkina, a w każdym razie nie zezwalają na przyjęcie tezy, że klientela stanowiła główną podstawę oddziałów zbrojnych.

Gdyby przyjąć tezę Maszkina, oddziały Klodiusza niewiele właściwie różniłyby się od podobnych oddziałów pozostających na służbie poszczególnych polityków rzymskich. Tymczasem sposób ich werbowania, ich rola i znaczenie, głównie zaś skład społeczny nakazują traktowanie ich jako swego rodzaju *novum* w walkach społecznych w Rzymie w I wieku przed n.e.

Ze źródeł wynika, że w skład oddziałów zbrojnych Klodiusza wchodził przede wszystkim przedstawiciele najniższych warstw społecznych ludności miejskiej Rzymu (proletariat miejski, cudzoziemcy oraz wyzwoleńcy i niewolnicy). Natomiast nie można z całą pewnością stwierdzić udziału warstw stojących na nieco wyższym szczeblu społecznym, jak *tabernarii* i *plebs rustica*.

Pewne dane źródłowe mówią, że oddziały te były stosunkowo dobrze zorganizowane. Dzieliły się one na centurie⁶⁷ i, być może, dekurie⁶⁸, na czele których stali odpowiednio centurionowie i dekurionowie. Przywódcy poszczególnych oddziałów występują w źródłach pod nazwą *duces*.⁶⁹ Uzbrojenie oddziałów składało się z mieczy, tarcz, sztyletów oraz

⁶⁶ Patrz wyżej, p. 27—32.

⁶⁷ Ciceró: *Ad Quirites post redditum* 13 „[...] cum homines in tribunali Aurelio palam conscribi centuriarique vidissem”; *De domo sua* 55 „[...] (consules) tibi manum, copias, tibi suos spectatos centuriones, tibi pecuniam, tibi familias compararent”; zob. Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 24. Podział na centurie był podziałem czysto wojskowym. Terminy więc *centuriare*, *centuriones* odnoszą się do *manus Clodiana*, a nie do kolegów. *Centuriones spectati*, występujący we fragmencie *De domo sua*, to niewątpliwie dowódcy lub oficerowie w oddziałach zbrojnych.

⁶⁸ Patrz wyżej, p. 22.

⁶⁹ Ciceró: *De domo sua* 13, 21; *Pro Sestio* 42, 112; *Pro Caelio* 78; *Ad senatum post redditum* 33; Asconius: *In Pisonianam* 8.

falces.⁷⁰ W walkach ulicznych posługiwały się one jednak także pałkami lub wyrwanymi z bruku kamieniami.⁷¹

Prawdopodobnie niektóre oddziały składały się z ludzi tej samej kategorii, jak o tym świadczą na przykład specjalne oddziały złożone ze zbiegłych niewolników (*manus fugitivorum*, *fugitivorum delectae copiae*)⁷², lub cudzoziemców (*manus peregrina*).⁷³ Termin *delectae copiae* (wyborowy oddział) świadczyć może o poważnej wartości bojowej przynajmniej niektórych spośród tych jednostek.

Omówione już wyżej nazwy *mercennarii* i *conducti* używane przez Cyncerona w stosunku do ludzi z oddziałów Klodiusza stanowią świadectwo, że wypłacano im jakiś żołd. Wiąże się z tym sprawa ogólniejszej natury. Niektórzy historycy, biorąc pod uwagę konieczność wynagradzania przez Klodiusza ludzi z oddziałów zbrojnych, wysuwają przypuszczenie, że finansów na ten cel musieli dostarczać ludzie znacznie bogatsi od trybuna 58 r. Wskazuje się w tym przypadku osobę Krassusa lub też Cezara, jako ewentualnie finansujących utrzymanie tych oddziałów.⁷⁴ Wiąże się z tym z kolei sprawa uzależnienia tak samego Klodiusza, jak też w ogóle ruchów społecznych lat pięćdziesiątych od tych wpływowych polityków. Nie rozpatrując w tym miejscu bliżej sprawy „finansowania Klodiusza”, warto jednak zwrócić uwagę na inne źródła, z których trybun mógł czerpać środki na utrzymanie oddziałów. Dowiadujemy się, że sprawy dotyczące wygnańców z Bizancjum oraz szereg spraw dynastów azjatyckich (jak Brogitara, prawdopodobnie też młodego Tygranesa) załatwiał Klodiusz za pieniądze.⁷⁵ Wcho-

⁷⁰ Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 3, 4; *Pro domo sua* 6, 46; *Pro Sestio* 27, 53, 78, 81, 85, 95; Asconius: *Argumentum In Milonianam* 4; A. Boulanger: *Cicéron, Discours*, t. XVII. Paris 1941, s. 115 na podstawie fragmentu *Pro Milone* 64, gdzie mowa jest o używaniu *pilae* przez żołnierzy Milona, wysuwa przypuszczenie, że oddziały Milona składały się również z jazdy. Należy jednak raczej wątpić, czy jazda mogła być używana w walkach ulicznych. Włóczniami czy też kopiami mogli się posługiwać również piesi.

⁷¹ Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 3; *De domo sua* 12, 13, 67, 54; *Pro Sestio* 34, 77, 27; *In Pisonem* 23, 35; *De har. resp.* 39, 6.

⁷² Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 4; *De domo sua* 7.

⁷³ Patrz wyżej, p. 41.

⁷⁴ Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 23; Pocock: *The Policy of Clodius*, „Classical Quarterly” 1917, XXI, s. 34 sqq.; *Clodius and the acts of Caesar*, „Classical Quarterly” 1924, XXVIII, s. 59 sqq.; Marsh: *The Gangster...*, s. 178; Inaczej Brunt (*op. cit.*, s. 23), który podkreśla, że Klodiusz sam był niezmiernie bogatym człowiekiem.

⁷⁵ Cicero: *Pro Sestio* 56 sqq. W transakcjach z Brogitarem chodziło o wielkie sumy (*grandi pecunia*). Transakcje przeprowadzał Sekstus Klodiusz, który podpisywał jakieś *syngraphas* z przedstawicielami króla (*De domo sua* 129). Podobne

dziły przy tym w grę ogromne sumy. W źródłach spotykamy bezpośrednią wskazówkę, że zwłaszcza pieniądze Brogitara, szły wprost na utrzymanie oddziałów. Jest nią przytoczony już fragment mowy *De haruspicum responso*, gdzie Cycero stwierdza, że wysłannicy tego króla zwykli byli wypłacać pieniądze *operis Clodianis* w świątyni Kastora: [Brogitaro...] *cuius legati te tribuno dividere in aede Castoris tuis operis numeros solebant*.⁷⁶ Sprawa Brogitara wypłynęła jeszcze w pierwszej połowie 58 r. Klodiusz uzyskał więc już bardzo wcześnie niezbędne środki pieniężne. Jak widać ze źródeł, szły one wprost na wypłatę żołdu oddziałom. W późniejszym nieco okresie napłynęły do Rzymu ogromne sumy przywiezione przez Katona z Cypru.⁷⁷ Przypuszcza się wprawdzie, że poszły one głównie na wydatki związane z rozszerzeniem rozdawnictw zbożowych i zniesieniem opłat⁷⁸, jednak nie wykluczone, że część ich zagarnął wszechwładny wówczas trybun. Jak widać więc, Klodiusz posiadał dość różnorodny i imponujący, chociaż nie zawsze uczciwy, źródła dochodów i nie ma najmniejszego uzasadnienia usilne poszukiwanie za wszelką cenę bogatych polityków, którzy mogli go finansować.

Wynikają przy tym również pewne kwestie dotyczące „moralnej oceny” oddziałów zbrojnych Klodiusza. Wydaje się, że określanie przez Cyncerona ludzi z oddziałów zbrojnych mianem „*mercennarii*” i „*conducti*” nie koniecznie musi świadczyć, że wszyscy ludzie z tych oddziałów to typowi najemnicy, traktujący służbę zbrojną jako źródło dochodu i wstępujący do oddziałów jedynie w nadziei zdobycia utrzymania i żołdu.

Po pierwsze bowiem należy zaznaczyć, że stanowisko Cyncerona wobec tych ludzi było zdecydowanie negatywne. Nie wykluczone więc, że na skutek obecności w oddziałach ludzi wynajętych za pieniądze, nazywał on pogardliwym mianem „najemnicy” wszystkich ludzi zbrojnych Klodiusza, nawet tych, którzy wstępowali do nich z pobudek ideowych. Tak na przykład dawni katylinarczycy znaleźli się prawdopodobnie w oddziałach raczej z racji swych poglądów niż w nadziei zysku. Metody werbunku, agitacja w kolegiach, a przede wszystkim skład społeczny oddziałów, ich działalność i cele, nakazują uwzględnić także ich klasowy charakter. Ludzi z oddziałów Klodiusza należy raczej uwa-

umowy zawierał Sekstus z wygnańcami z Bizancjum (*De domo sua* 129). Patrz na ten temat: Van Ooteghem: *op. cit.*, s. 346 sq.

⁷⁶ Cicerone: *De haruspicum responso* 28.

⁷⁷ Kato przywiózł podobno z Cypru ogromną sumę 7 000 talentów. Zob. Plutarchus: *Cato Minor* 38.

⁷⁸ T. Frank: *An Economic Survey of Ancient Rome*, I. *Rome and Italy*, Baltimore 1933, s. 330; M. Gelzer: *M. P. Cato*, „Das Antike”, X, s. 80 sq.

zać za reprezentantów najniższych warstw społecznych udzielających poparcia trybunowi ludowemu w realizacji jego zamierzeń.

Na tym polega chyba odrębność tych oddziałów od podobnego typu formacji, tworzonych niejednokrotnie w okresie poprzedzającym. Oczywiście twierdzenie, że oddziały Klodiusza składały się wyłącznie z ludzi, którzy wstępowali do nich z pobudek ideowych, byłoby naiwnością. W żadnym wypadku nie można by tego dowieść na podstawie materiałów źródłowych. Jak wiadomo, ich skład był bardzo różnorodny. Z pewnością wielu ludzi znalazło się w nich w nadziei na zysk, pobierany zółd, ewentualnie grabieże i rabunki. Z pewnością nie brak w nich było pospolitych rzezimieszków i przestępców. Klodiusz, jak się wydaje, chętnie korzystał z pomocy wszystkich, którzy mu ją ofiarowali. Jednakże, obiektywnie biorąc, działalność Klodiusza leżała w interesach najniższych warstw społecznych Rzymu, przynosiła im realne, konkretne korzyści (zwłaszcza *lex frumentaria*, lub *lex de collegiis*). Z drugiej strony trzon jego oddziałów zbrojnych tworzyli z pewnością przedstawiciele tychże warstw, zwerbowani głównie za pośrednictwem kolegiów. Zestawienie tych dwóch faktów nasuwa wniosek, że ludzie ci walczyli w ten sposób o swe własne interesy. Skład społeczny oddziałów Klodiusza oraz ich działalność nosiły wyraźnie klasowy charakter. Walczyły one przeciwko warstwom wyższym (głównie przeciwko rządzącej oligarchii senackiej) w swych własnych klasowych interesach.

Zupełnie różne pod tym względem były oddziały Sestiusza lub Milona. Wprawdzie ich skład społeczny nie odbiegał prawdopodobnie od składu oddziałów Klodiusza⁷⁹, jednak nie byli to reprezentanci warstw niższych walczący o swe interesy klasowe, lecz elementy zdeklasowane, klienci wierni swym patronom, oraz niewolnicy posłuszni swym patronom, walczący na ich rozkazy i w ich interesach.

Zresztą pobieranie zółdu czy też inne formy wynagradzania, w przypadku ludzi, którzy (jak większość proletariatu) nie posiadali stałych źródeł utrzymania i spędzali swój czas przy osobie trybuna i innych przywódców, w ciągłych walkach ulicznych, wydaje się rzeczą całkowicie naturalną i uzasadnioną, bynajmniej tych ludzi nie dyskwalifikującą. Oczywiście Klodiusz musiał im zapewnić odpowiednie środki utrzymania. Wydaje się więc, że istnieje zasadnicza różnica między tymi ludźmi a typowymi najemnikami, zaciągającymi się za pieniądze na każde skinienie, chociaż być może i takich nie brakło w oddziałach zbrojnych Klodiusza.

Liczebność oddziałów zbrojnych Klodiusza, to sprawa niezwykle

⁷⁹ Maszkin: *op. cit.*, s. 36.

trudna lub nawet niemożliwa do ustalenia. Można jedynie podać w tym zakresie niektóre ogólne wskazówki. Posiadamy wprawdzie również dane cyfrowe. Cycero w mowie *Pro sestio*, stwierdza, że niektóre sprawy w 58 r. były rozstrzygane *per sescentas operas*.⁸⁰

Podana liczba 600 *operae* zasługuje na bliższe omówienie. Przede wszystkim trudno byłoby ją traktować jako dokładną. Dokładność w tego rodzaju stwierdzeniach Cyclerona, jest raczej rzeczą rzadką. Kontekst wypowiedzi mówcy przemawia jednak raczej za tym, że Cycero zaniżył tę cyfrę.

„Czy inni królowie, mogą się czuć bezpieczni, gdy poznają na przykładzie tego roku, że mogą zostać pozbawieni majątków i królestwa przez jakiegoś trybuna i 600 *operae*?”⁸¹

Zaledwie sześciuset *operae*, jak wynika z kontekstu. Liczba 600 *operae* wydaje się raczej zaniżona również z innych względów. Liczebność oddziałów musiała być stosunkowo wysoka, skoro Cycero, obok określeń *manus*, *copiae* i *operae*, używa także wobec nich terminu *exercitus*.⁸² Oczywiście termin taki odnosić się mógł jedynie do poważniejszej siły zbrojnej. Za wysoką ogólną liczebnością oddziałów przemawia także fakt istnienia kilku odrębnych jednostek, jak wspomniano w źródłach *manus fugitivorum*, *manus peregrina*.⁸³ Te dwie osobne jednostki nie składały się z obywateli rzymskich, którzy prawdopodobnie tworzyli jeszcze inny lub kilka innych oddziałów. Niektóre operacje przeprowadzone przez te oddziały wymagały użycia znacznych sił, pokaźnej liczby zbrojnych. Wymienić tu można chociażby rozbicie oddziału Sestiusza na forum, obłężenie willi Pompejusza, atak na umocniony dom Milona.⁸⁴ Wprawdzie więc nie można podać dokładnej ich liczebności, cyfrę 600 osób wypada uznać za minimalną. Ogólnie należy stwierdzić, że oddziały zbrojne Klodiusza stanowiły znaczną siłę, gdyż inaczej nie spełniałyby one swych zadań i Klodiuszowi nie udało się opanować sytuacji w mieście w 58 r.

Źródła wymieniają kilku przywódców tych oddziałów. Na pierwszy plan wysuwa się tu osoba Sekstusa Klodiusza. Był on prawdopodobnie wyzwoleniec rodu Claudii.⁸⁵ Odebrał staranne wykształcenie. Był re-

⁸⁰ *Pro Sestio* 59.

⁸¹ *Ibid.*

⁸² Cicero: *De domo sua* 13; *Pro Sestio* 85.

⁸³ Patrz wyżej, p. 49, 41.

⁸⁴ Cicero: *Pro Sestio* 75 sqq.; Asconius: *In Milonianam* 37; Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 3; Plutarchus: *Pompeius* 48; Meyer: *op. cit.*, s. 105, 109; Heaton: *op. cit.*, s. 69 sqq.

⁸⁵ F. Münzer: *Sextus Clodius*, „R. E.”, VII Halbb., szp. 65; P. Willeumier: *Cicéron, Discours*, t. XIII, Paris 1952, s. 105.

tczem i pisarzem, interesował się filozofią (nazwany został przez Cyce-rona *dialecticus*).⁸⁶ Znany był z radykalnych poglądów. Już w 59 r. Cycero przyrównuje go do sławnego przywódcy niewolników sycylijskich Ateniona.⁸⁷ W czasie trybunatu Klodiusza stał się ważną osobistością. Otrzymał w zarząd rozdawnictwa zbożowe z rozległymi pełnomocnictwami.⁸⁸ Równocześnie stał się osobistym doradcą, pomocnikiem trybuna, pisarzem jego ustaw, jego przyjacielem (*familiarissimus P. Clodii, minister, scriptor legum, unus ex satellitibus P. Clodii*).⁸⁹ Równocześnie Askoniusz nazywa go *dux operarum Clodianarum*.⁹⁰ I nie bez podstaw, albowiem widzimy go często na czele ludzi zbrojnych we wszystkich niemal walkach i zamieszkach tego czasu. Na czele oddziału zbrojnego napadł on na trybuna Flawiusza i uwolnił Tigranesa.⁹¹ Był jednym z dowódców w napadzie na dom Cycerona i w walkach pod domem Milona.⁹² W ogóle — jak stwierdza Cycero — „[...] przez całe dwa lata [58—57 przed n.e. — T. Ł.] Sekstus Klodiusz występował jako *dux i minister seditionis*”.⁹³ Później odegrał on wybitną rolę w zamieszkach po śmierci Klodiusza. Askoniusz pisze, że zamieszki te wywołał *populus Romanus Sexto Clodio duce*.⁹⁴

Ważną osobistością w obozie Klodiusza był Gellius Poplicola, człowiek znany w Rzymie, *eques Romanus*, pasierb L. M. Philippusa, konsula 91 r., i brat L. M. Philippusa, konsula 56 r. Bogaty niegdyś, utracił następnie majątek, jak twierdzi Cycero, na skutek hulaszczego trybu życia i pijaństwa. Gellius posiadał staranne wykształcenie, zajmował się studiami literackimi i filozoficznymi. Był podobno wielkim zwolennikiem *rerum novarum*, Przyjaźnił się ze wszystkimi „buntownikami” w mieście. „Nie obyło się bez niego żadne burzliwe *contio*.”⁹⁵ I on rów-

⁸⁶ Cicero: *In Pisonem* 8; *De domo sua* 47, 83, 129; *Pro Sestio* 133; *De haru-*

⁸⁶ Cicero: *De domo sua* 47.

⁸⁷ Cicero: *Ad Atticum* II, 12, 2.

⁸⁸ Cicero: *De domo sua* 25.

spicum responso 27; *Pro Milone* 33, 90.

⁹⁰ Asconius: *In Pisonianam* 8, *Is fuit familiarissimus P. Clodii et operarum Clodianarum dux*.

⁹¹ Asconius: *In Milonianam* 37.

⁹² Cicero: *Pro Caelio* 78; Przebieg bitwy zob. *Ad Atticum* IV, 3, 3.

⁹³ Cicero: *Pro Caelio* 78; Lacour-Gayet (*op. cit.*, s. 24) uważa Sekstusa za głównego wodza oddziałów zbrojnych, któremu podlegali inni „generalowie”.

⁹⁴ Asconius: *Argumentum In Milonianam* 8, 18 sqq.

⁹⁵ Cicero: *Pro Sestio* 110 sq.; Na temat Gelliusza zob. B. Jenny: *Der römische Ritterstand während der Republik*, Diss. Zurich 1936, s. 58. Autorka ta błędnie uważa Gelliusza za jedynego przedstawiciela ekwitów w obozie Klodiusza; C. Nicolet: *L'ordre équestre à l'époque républicaine* (312—43 av. J. C.) t. I

niez stanął na czele oddziału zbrojnego. Nazywany jest w źródłach jednym spośród *duces et auctores gregibus mercennariorum*, wymieniany obok Firmidiusa i Titiusa.⁹⁶ Był wiernym towarzyszem trybuna 58 r. i nie opuścił go nawet w dniach klęski i niepowodzeń.⁹⁷

Wśród innych przywódców oddziałów źródła wymieniają niejakiego Sergiusa. Był to dawny „armiger” Katyliny⁹⁸, który następnie przeszedł na służbę Klodiusza. Cycero nazywa go *stipator corporis*⁹⁹ P. Clodii. Inny przydomek jakim go określa to *signifer seditionis*¹⁰⁰, co w pewnej mierze świadczy o roli Sergiusza w wydarzeniach lat 58—57. Niektóre sformułowania Cyclerona wskazują, że Sergius był jednym z przywódców oddziałów zbrojnych. O nim to właśnie mówi zwracając się do Klodiusza:

„*His, atque eius modi ducibus cum tu in annonae caritate in consules, in senatum, in bona fortunasque locupletium per causam inopum atque imperitorum repetinos impetus comparares.*”¹⁰¹

Do Sergiusa między innymi odnoszą się słowa: „*cum desperatis ducibus decuriatos ac descriptos haberes exercitus perditorum*”.¹⁰² Termin *dux*, oraz wyraźne stwierdzenie, że Sergius był jednym z wodzów *exercitus Clodiani* przygotowywanego w mieście, pozwalają widzieć w nim jednego z przywódców oddziałów zbrojnych trybuna 58 r.

W źródłach występują wzmianki o odnowieniu dawnych oddziałów Katyliny, „pod tymi samymi prawie wodzami” (*isdem paene ducibus*).¹⁰³ Można więc chyba bez zbytniego ryzyka założyć, że jednym z nich był właśnie Sergius. Przemawiać za tym mógłby także występujący w źródłach przydomek *concitator tabernariorum*.¹⁰⁴ Jak wiadomo, katylinarczycy po uwięzieniu Lentulusa i Cetegusa szukali pomocy wśród tabernarii¹⁰⁵, być może Sergius brał udział w tej akcji i stąd pochodzi przy-

Paris 1966, s. 256. Autor podkreśla, że Gelliusz nie był typowym przedstawicielem *ordo equester*

⁹⁶ Cicero: *Pro Sestio* 112. W innym miejscu (*De har. resp.* 27) Gelliusz nazywany jest jednym z „psów Klodiusza”.

⁹⁷ Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 2.

⁹⁸ Cicero: *De domo sua* 13.

⁹⁹ *Ibid.* Cycero ponadto nazywa Sergiusa *damnatus iniuriarum, percussor, lapidator, fori depopulator, obsessor curiae*, co świadczy o jego aktywnej roli w zamieszkach w Rzymie.

¹⁰⁰ *Ibid.* Inne wzmianki źródłowe na jego temat znajdują się w *De domo sua* 14, 21, 89.

¹⁰¹ *Ibid.*, 13.

¹⁰² *Loc. cit.*

¹⁰³ Patrzy wyżej, s. 10 sqq.

¹⁰⁴ Cicero: *De domo sua* 13.

¹⁰⁵ Sallustius: *De coniuratione Catilinae* 52; Cicero: *Catil.* IV, 17.

toczona nazwa. Możliwe jednak również, że przydomek ten uzyskał już na podstawie swej działalności w latach pięćdziesiątych. Jak wiadomo, tabernarii udzielali silnego poparcia Klodiuszowi.

Nieco mniej wiadomości przekazały źródła na temat Lollius. Występuje on również jako jeden z *duces* oddziałów Klodiusza, *duces* owe go *exercitus perditorum*. Cycero zarzucał Klodiuszowi, że Lollius „zbrojny w żelazo” nigdy go nie odstępował. W 58 r. doradzał on *Cn. Pompeium interficiendum*.¹⁰⁶ Wymieniany jest jako jeden z *duces populi*, jednak, jak zaznacza Cycero, nie tego prawdziwego ludu rzymskiego, lecz tego, który tworzyli tabernarii i nędzarze.¹⁰⁷

Innym przywódcą oddziałów Klodiusza był niejaki Titus, Sabińczyk, pochodzący z Reate.¹⁰⁸ Jako przywódca ludzi zbrojnych Klodiusza brał on udział w bitwie na forum, gdzie całkowicie rozbito oddział Sestiusza. Titus ogłosił wówczas (przedwcześnie), że Sestiusz poległ na polu bitwy.¹⁰⁹

Wraz z Gelliuszem występuje on jako jeden spośród *illis mercenariis gregibus duces et auctores*.¹¹⁰ Słusznie więc można go nazwać *dux operarum Clodianarum*.

Jako inny *dux mercennarius gregibus* wymieniony został przez Cicerona również Firmidius¹¹¹, który jednak nigdzie w źródłach poza tą wzmianką nie występuje, trudno więc jest podać bliższe dane co do jego osoby.

Podobnie jedna tylko wzmianka dotyczy niejakiego Lentidiusa, przywódcy, obok Titiusa, ludzi zbrojnych Klodiusza w czasie bitwy na forum z Fabrycjuszem i Sestiuszem.¹¹²

Askoniusz, pisząc o zablokowaniu i oblężeniu Pompejusza przez oddziały zbrojne Klodiusza, wymienia jako ich przywódcę Damiona, wyzwolenca Klodiusza. Powołuje się przy tym na *acta diurna eius anni* (58 r. przed n.e.), co czyni przekaz całkowicie wiarygodnym.¹¹³ Powierzenie dowództwa Damionowi w tej ważnej operacji świadczy o jego roli jako wodza *operarum Clodianarum*.

Tak więc na podstawie źródeł można wymienić kilku przywódców oddziałów zbrojnych Klodiusza. Prawdopodobnie zajmowali się oni również werbunkiem ludzi i formowaniem poszczególnych oddziałów. Świad-

¹⁰⁶ Cicero: *De domo sua* 13; por. 21.

¹⁰⁷ *Ibid.*, 89.

¹⁰⁸ Cicero: *Pro Sestio* 78.

¹⁰⁹ *Ibid.*, 78—80.

¹¹⁰ *Ibid.*, 112.

¹¹¹ Cicero: *Pro Sestio* 112.

¹¹² *Ibid.*, 78 sqq.

¹¹³ Asconius: *In Milonianam* 37.

czyć o tym może następujące zdanie Cyncerona: „*Capta urbe atque oppressa, Gellium, Firmidium, Titium, eiusdem modi furias illis mercennariis gregibus duces et auctores fuisse*”.¹¹⁴ Nazwanie wymienionych ludzi nie tylko *duces* lecz również *auctores* „*gregibus mercennariis*”, świadczyć może, że to oni właśnie (a nie sam Klodiusz osobiście) stworzyli oddziały zbrojne. Występujące w źródłach określenie *duces operarum, duces exercitus perditorum, duces mercennariorum gregibus, duces renovatarum copiarum Catilinae*¹¹⁵, a nawet *duces servorum*¹¹⁶, nasuwają przypuszczenie, że owi poszczególni wodzowie, lub może tylko niektórzy z nich tworzyli i uzbrajali własne oddziały, zaś Klodiusz korzystał jedynie z usług ich samych i ich ludzi.

Oczywiście mogłoby to stanowić wskazówkę, że jak już zaznaczono, bynajmniej nie wszyscy ludzie z oddziałów zbrojnych Klodiusza służyli w nich z pobudek ideowych. Jednakże stwierdzenie powyższe bynajmniej nie podważa tezy o klasowym charakterze tych oddziałów, jako całości.

Niemal w każdym bowiem ruchu społecznym biorą zazwyczaj pewien udział elementy zdeklasowane, a nawet przestępcze. Jest to jednak margines, który nie może dyskwalifikować ruchu jako całości. Podobnie chyba było również w opisywanym przypadku.

Zważyć należy, że Cyncero nie nazywa w ten sposób wszystkich *duces* oddziałów Klodiusza, lecz jedynie niektórych spośród nich. Ponadto i w tym fragmencie dopatrzeć się można właściwej Cynceronowi przesady i tendencyjności. Faktu, że wśród oddziałów Klodiusza byli między innymi pospolicci, zawodowi najmicy z pewnością nie omieszkał on odpowiednio wykorzystać. Być może stąd właśnie wypływa częste określanie ludzi z tych oddziałów jako *mercennarii* i *conducti*, oraz przedstawianie ich wodzów jako przywódców „band najemników”. Za taką interpretacją ocen Cyncerona przemawia między innymi fakt wymienienia wśród *duces* i *auctores* oddziałów Gelliusza.¹¹⁷ Trudno oczywiście przypuścić, aby człowiek ten, doskonale znany w Rzymie, pochodzący ze sławnego i bogatego rodu *eques Romanus*, był zawodowym dowódcą najmitów, zajmującym się ich werbowaniem i wynajmowaniem. Raczej był on podobnego rodzaju postacią jak Sestiusz, czy też Milon, lecz walczącą po przeciwnej stronie barykady. Podobnie trudno byłoby uważać za zawodowych przywódców najmitów innych *duces* oddziałów Klo-

¹¹⁴ Cincero: *Pro Sestio* 112.

¹¹⁵ *Ibid.*; *De domo sua* 13; *Ad senatum post redditum* 33.

¹¹⁶ Cincero: *Pro Plancio* 87. Epitet ten prawdopodobnie należy odnieść właśnie do przywódców oddziałów Klodiusza, gdyż Cyncero we wskazanym fragmencie opisuje sytuację bezpośrednio przed procesem Plancjusza.

¹¹⁷ Cincero: *Pro Sestio* 112.

diusza, jak na przykład Sextus Clodius. Nie negując więc bynajmniej możliwości, że w oddziałach zbrojnych Klodiusza znalazło się nieco najmitów zawodowych, a nawet zwykłych przestępców, nie można jednak rozszerzać podobnej oceny i opinii na wszystkich ludzi służących w tych oddziałach. Tak daleko nie posuwał się nawet sam Cycero, daleki przecież od obiektywnej oceny faktów.

Głównym zadaniem oddziałów zbrojnych Klodiusza było zastraszenie przeciwników, stosowanie wobec nich terroru i przemocy, łamanie przy użyciu siły wszelkich przejawów oporu wobec poczynań trybuna ludowego.

Ludzie zbrojni odegrali niepoślednią rolę w wygnaniu Cyncerona. Zarzucał on Klodiuszowi, że jego *operae* i *conducti* głosowali na zgromadzeniu za wygnaniem, napadali na ekwitów gotowych do jego obrony zbrojnej. Stwierdza, że usunął się z Rzymu w obawie przed wybuchem walk w mieście i rozlewem krwi, w obawie przed oddziałami zbrojnymi Klodiusza.¹¹⁸

Za pomocą oddziałów zbrojnych przeforsował podobno Klodiusz ustawę pozbawiającą dziedzictwa króla Cypru. W podobny sposób, przy użyciu ludzi zbrojnych załatwił sprawę króla Brogitara, za co wysłannicy tego króla wpłacili pieniądze wprost do rąk *operae Clodianae*.¹¹⁹

Oddział zbrojny pod dowództwem Sextusa Clodiusa dokonał napadu na ludzi pretora Flawiusza, który zamierzał ująć wypuszczonego przez trybuna na wolność królewicza armeńskiego Tigranesa. W stoczonej wówczas bitwie Flawiusz został całkowicie rozbity. Utracił wielu ludzi, a sam zaledwie uszedł z życiem.¹²⁰

Podobnego napadu dokonały oddziały zbrojne na konsula Gabiniusza, po zerwaniu Klodiusza z Pompejuszem. Ludzi konsula rozbito i rozproszono, *fascēs* połamano, sam Gabiniusz został ranny.¹²¹

Silny oddział zbrojny pod dowództwem Damiona otoczył willę Pompejusza i przez długi czas trzymał ją w oblężeniu¹²², odsuwając w ten sposób faktycznie od spraw politycznych najpotężniejszego wówczas człowieka w Rzymie. Był to szczytowy okres powodzenia Klodiusza,

¹¹⁸ Cicero: *Ad senatum post redditum* 18; *Pro Sestio* 27, 38, 53; *De domo sua* 45 sq., 58—61, 79.

¹¹⁹ Cicero: *De haruspicum responso* 28 sq.; *Pro Sestio* 56 sqq., *De domo sua* 129.

¹²⁰ Asconius: *In Milonianam* 37.

¹²¹ Dio Cassius XXXVIII 30; Plutarchus: *Pompeius* 48 sq.; Cicero: *In Pisonem* 27 sq.; Zob. też Meyer: *op. cit.*, s. 103 sq.; Van Ooteghem: *op. cit.*, s. 346.

¹²² Asconius: *In Milonianam* 37; Zob. Meyer: *op. cit.*, s. 105; M. Gelzer: *Pompeius*, München 1948, s. 154; Van Ooteghem: *op. cit.*, s. 350.

a jednocześnie największy rozkwit działalności oddziałów zbrojnych, które — jak się wydaje — opanowały całkowicie sytuację w mieście. Zbrojni ludzie zajęli położoną tuż przy forum świątynię Kąstora, którą przekształcono w umocnioną twierdzę, zbrojownię i doskonały punkt wypadowy. W celach obronnych zniszczono wiodące do niej schody. Znoszono tam broń i stale utrzymywano silną załogę.¹²³ Komicja i forum znalazły się w rękach zbrojnych ludzi Klodiusza.

„*Armati homines forum et contiones tenebant* ¹²⁴ [...] *Captum erat forum anno superiore* [58 r. — T. Ł.] ¹²⁵ — stwierdza Cyncero.

Ówczesne zgromadzenia plebsu nazywa on *contiones operarum* ¹²⁶, twierdzi, że całe miasto opanowały „bandy najemników”:

„*Capta urbe atque oppressa, Gellium, Firmidium, Titium, eiusdem modi furias illis mercennariis gregibus duces et auctores fuisse.*¹²⁷ *Rem publicam a facerosissimis sicariis [...] et a servis esse oppressam atque occupatam (conculcatam) videretis*”.¹²⁸ Dokonała zaś tego „[...] *manus illa Clodiana, in caede civium saepe iam victrix*” ¹²⁹, „[...] *exercitus Clodianus*”.¹³⁰

Prawdopodobnie w słowach Cyncerona tkwią wiele przesady. Jednakże ogólny przebieg wydarzeń w mieście w tym czasie — rozbicie oddziału Flawiusza i ludzi Gabiniusza, a zwłaszcza oblężenie Pompejusza we własnej willi — w pełni zezwalają na przyjęcie wniosku, że w drugiej połowie 58 r. prawdziwym panem sytuacji w mieście stał się trybun ludowy ¹³¹, który pozycję swą zawdzięczał w znacznym stopniu oddziałom zbrojnym.

Wysuwane niekiedy sugestie, że opanowanie sytuacji w mieście zawdzięczał Klodiusz przede wszystkim swym oddziałom ¹³², wydają się jednak przesadne. Prawdopodobnie główną rolę należy tu przypisać

¹²³ Cincero: *In Pisonem* 11 „[...] *arma in templo Castoris [...] cui templum illud fuit te* [Pisone — T. Ł.] *consule arx civium perditorum*”; *Pro Sestio* 34 „[...] *isdem consulibus* [Gabinio et Pisone — T. Ł.] *arma in templum Castoris palam comportabantur, gradus eiusdem templi tollebantur*”; *Ad Quintum Fratrem* II, 3, 6; *Pro Sestio* 85 „[...] *aede Castoris tamquam arce aliqua a fugitivis occupata; Domo* 21; 3; *Ad senatum post redditum* 32; *De haruspicum responso* 28; Na temat strategicznego znaczenia tej świątyni piszą: Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 24; Heaton: *op. cit.*, s. 69; Hawthorne, Macdonald: *op. cit.*, s. 79—186.

¹²⁴ Cincero: *Pro Sestio* 34.

¹²⁵ *Ibid.*, 85.

¹²⁶ *Ibid.*, 127.

¹²⁷ *Ibid.*, 112.

¹²⁸ *Ibid.*, 81.

¹²⁹ *Ibid.*, 79.

¹³⁰ *Ibid.*, 85.

¹³¹ Zob. Meyer: *op. cit.*, s. 102 sqq.; Van Ooteghem: *op. cit.*, s. 336 sqq.

¹³² Meyer: *op. cit.*, s. 103 sq.; Lacour-Gayet: *op. cit.*, s. 23 sq.; Heaton: *op. cit.*, s. 69.

zdobyciu przez trybuna zdecydowanej przewagi na zgromadzeniach, co wiąże się raczej z agitacją polityczną Klodiusza i jego zwolenników oraz z działalnością polityczną kolegów.¹³³

Jednakże również oddziały zbrojne spełniły tu określoną rolę, pomagając walnie trybunowi w złamaniu oporu przeciwników i ich zastraszeniu.

Podobny stan rzeczy nie mógł jednak trwać przez dłuższy czas. Warstwy rządzące przekonały się naocznie, że zwalczać Klodiusza można było jedynie przy zastosowaniu takich samych środków. Wkrótce też powstały w mieście oddziały zbrojne na usługach senatu — najpierw Sestiusza, a następnie Milona. Również Pompejusz zebrał i przygotował ludzi zbrojnych, głównie z terenów Picenum i Galii.¹³⁴

Odtąd głównym zadaniem oddziałów zbrojnych Klodiusza stało się zwalczanie oddziałów przeciwnika. Walka toczyła się ze zmiennym szczęściem. Początkowo w bitwie na forum, przy świątyni Kastora, (podobno tak krwawej, że „krew gąbkami ścierano z forum”, a „martwe ciała obywateli napełniały kloakę i Tyber”, że „tak wielkich stosów zabitych nie oglądano w Rzymie od czasów Oktawiusza i Cynny”) rozбитo został oddział Fabrycjusza, a następnie wspomagający go ludzie zbrojni Sestiusza. Sam Sestiusz zaledwie uniknął śmierci. Ranny został brat Cyclerona Kwintus. Jak wynika z oskarżeń Cyclerona, główną rolę w tej bitwie odegrały oddziały Lentidiusa i Titiusa.¹³⁵

Później jednak przewagę uzyskali przeciwnicy. Przełomowym, jak się wydaje, był tu okres zamieszek głodowych we wrześniu 57 r., kiedy to na Kapitolu, oddział Klodiusza został rozproszony i rozbrojony i to nie przez wrogie oddziały, lecz przez zgromadzony tam plebs rzymski.¹³⁶

Wypadki te sygnalizowały wprawdzie przełom w sytuacji i stopniowo uzyskiwanie przewagi przez przeciwników Klodiusza, nie zakończyły jednak bynajmniej działalności jego oddziałów zbrojnych. Jesień 57 r. stała się okresem zaciętych, niemal codziennych walk ulicznych, ciągnących się jeszcze w początkach 56 r. 3 listopada oddział zbrojny pod

¹³³ Szerzej na ten temat piszę w pracy: *Kolegia rzymskie w latach 58—56 przed n.e.*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio F, vol. XX (1965), 2, Lublin 1968.

¹³⁴ Dio Cassius XXXVIII, 8; Cicero: *Pro Sestio* 77; *In Vatinius* 40; *In Pisonem* 5, 15, 32; *Ad Quintum Fratrem* II, 4, 6; Gelzer: *Nobilität...*, s. 77 sq.; Heaton: *op. cit.*, s. 72; Ross Taylor: *op. cit.*, s. 74; Maszkin: *op. cit.*, s. 36; Hawthorne, Macdonald: *op. cit.*, s. 200 sq.

¹³⁵ Cicero: *Pro Sestio* 77 sqq.

¹³⁶ Cicero: *De domo sua* 6, 15 sq. Szerzej na ten temat piszę w pracy: *Głód w Rzymie w 59 r. przed n.e.*, „Rocznik Lubelski” 1968, X, s. 9 sqq.

dowództwem Sekstusa Klodiusza dokonał napadu na odbudowywany dom Cyclerona. Rozpędzono zatrudnionych tam robotników, zniszczono rozpoczęte prace, spalono sąsiedni dom Kwintusa Cyclerona. Marek Cyclero znalazł się w poważnym niebezpieczeństwie. Dokonano na niego napadu na *Sacra Via*.¹³⁷

11 listopada doszło do decydującej bitwy pod domem Milona na Palatynie. Ludzie Klodiusza z zapalonymi pochodniami i obnażonymi mieczami otoczyli dom. Sam Klodiusz zajął sąsiedni budynek, należący do Publiusza Sulli i rozpoczęło się oblężenie. Ale przyjaciele Milona i zwolennicy senatu zdołali tymczasem zgromadzić znaczne siły na Kapitolu. Niespodziewany napad od tyłu, połączony z wypadem z domu Milona zakończył się ciężką klęską oddziałów Klodiusza. Najdzielniejsi jego przywódcy podobno polegli, a sam zaledwie zdołał ująć z życiem. Była to ostatnia wielka akcja oddziałów zbrojnych trybuna. Po poniesionej klęsce nie był on już w stanie, mimo podejmowanych prób, przedłużyć walk w mieście i wyraźnie unikał otwartej konfrontacji zbrojnej z Milonem, którego oddziały opanowały, jak się wydaje, sytuację.¹³⁸

Do pewnych zamieszek i prób rozpędzenia senatu doszło jeszcze na początkach 56 r.¹³⁹ Były to jednak już ostatnie przejawy działalności „*operae Clodianae*”.

W lutym 56 r. zostało wydane *senatus consultum* znoszące kolegia, udzielające dotychczas silnego poparcia Klodiuszowi. Był to ostateczny cios dla oddziałów zbrojnych, które utraciły w ten sposób swą główną bazę rekrutacyjną.¹⁴⁰

Zmieniła się również w tym czasie sytuacja polityczna Klodiusza, który osiągnął wreszcie upragniony urząd edyla. Prawdopodobnie więc sam rozwiązał swe oddziały zbrojne. W każdym razie od tego momentu przez kilka lat nie spotykamy w źródłach na ich temat żadnych wiadomości.

Ponowną próbę utworzenia oddziałów zbrojnych przez Klodiusza spotykamy dopiero w 53 r. w związku ze staraniami o preturę. Klodiusz ponownie próbował w tym czasie przeprowadzić *dilectus*, przynajmniej

¹³⁷ Cicero: *Ad Atticum* IV, 3, 2, 3; Cicero: *Pro Caelio* 78.

¹³⁸ Cicero: *Pro Caelio* 78; *De haruspicum responso* 11 sq.; *Ad Atticum* IV, 3, 2, 3; *Ad Quintum Fratrem* II, 1; Appianus II, 16, 60; Plutarchus: *Cicero* 33; Zob. też Meyer: *op. cit.*, s. 109, p. 2; Heaton: *op. cit.*, s. 73; Hawthorne, Macdonald: *op. cit.*, s. 193—194.

¹³⁹ Cicero: *Ad Quintum Fratrem* II, 3, 2 sqq.; Dio Cassius XXXIX, 11.

¹⁴⁰ Zob. De Robertis: *Dir. ass.*, s. 100 sqq.; Ross Taylor: *op. cit.*, s. 210; Linderski: *op. cit.*, s. 66, który podaje całą literaturę do tego zagadnienia.

w niektórych *tribus*.¹⁴¹ W mowie *Pro Milone* Cycero stwierdza, że Klodiusz zamierzał stworzyć całe wojsko z niewolników.¹⁴² Rozporządzał już jakąś siłą zbrojną, z pomocą której zwalczał swych przeciwników (bitwa na Via Sacra).¹⁴³ Jednak przypadkowa śmierć Klodiusza w styczniu 52 r. przerwała te przygotowania, kładąc równocześnie kres działalności jego oddziałów zbrojnych. Zamieszki, jakie wybuchły w związku z jego pogrzebem, nie były — jak się wydaje — dziełem oddziałów zbrojnych, lecz — jak stwierdzają źródła — stanowiły żywiołowe wystąpienia niższych warstw społecznych — plebsu i niewolników.¹⁴⁴

Tak więc główną działalność oddziałów zbrojnych Klodiusza należy ograniczyć do lat 58—57 przed n.e. Stanowi ona niezwykle interesujący i jedyny bodaj w dziejach Rzymu przypadek utworzenia na terenie samej stolicy poważnej siły zbrojnej przez przeciwników warstw rządzących, senatu i triumwirów. Zasadnicza różnica między nimi a pozostałymi przypadkami stosowania siły zbrojnej w walce politycznej leżała w ich składzie społecznym oraz roli, jaką odegrały. Była to właściwie jedyna w dziejach Rzymu regularna siła zbrojna, której główny trzon tworzyli przedstawiciele najniższych warstw społecznych — głównie ubożego plebsu miejskiego. Odegrała ona doniosłą rolę w wydarzeniach, zwłaszcza w 58 r. Przyczyniła się w znacznej mierze do przeprowadzenia przez trybuna szeregu ustaw o charakterze demokratycznym. Dpomogła walnie w zwalczaniu oporu przeciwników, głównie senatu i Pompejusza. W oparciu o nią Klodiusz stał się prawdziwym panem sytuacji w mieście w 58 r.

Z tych właśnie względów działalność oddziałów zbrojnych stała się poważną groźbą dla warstw rządzących. Warstwy rządzące posiadały zbyt wiele sił i środków, zaś plebs miejski, główne oparcie Klodiusza i podstawowa część składowa jego oddziałów, był warstwą niezmiernie zróżnicowaną, w znacznej mierze uzależnioną od możnych. Nie mógł więc stanowić należytego oparcia i zapewnić trwałego zwycięstwa Klodiuszowi. Groźna dla warstw posiadających działalność oddziałów zbroj-

¹⁴¹ Ciceró: *Pro Milone* 25 „*Collinam novam dilectu perditissimorum civium conscribat*, z poprawką Linderskiego (*op. cit.*, s. 76) *Collinam novo dilectu* itd.

¹⁴² Ciceró: *Pro Milone* 76 „[...] *servorum exercitus illum in urbe conscripturum fuisse*”.

¹⁴³ Ciceró: *Pro Milone* 26, gdzie jest mowa o sprowadzeniu dzikich pastuchów z gór Apenińskich; Asconius: *In Milonianam* 8, 37; *Argumentum in Milonianam* 2 „[...] *ac saepe inter se Milo et Clodius cum suis factionibus Romae depugnaverant*”.

¹⁴⁴ Appianus: *De bellis civilibus* II, 22; Dio Cassius XL, 49; Asconius: *Argumentum in Milonianam* 8 sqq.; Zob. Meyer: *op. cit.*, s. 217; Maszkin: *op. cit.*, s. 41 sqq.

nych nie mogła być tolerowana przez czas dłuższy i została stosunkowo szybko stłumiona przy użyciu siły.

Skład społeczny tych oddziałów, ich działalność oraz rola, jaką odegrały, całkowicie wyjaśniają fakt nazywania ich przez Cyncerona „bandami” (*operae, greges, latrones, praedones, sicarii* etc.). Można również zrozumieć, dlaczego ta pogardliwa nazwa powszechnie przyjęła się w historiografii burżuazyjnej. Obecnie jednak inaczej ocenia się ruchy społeczne najniższych warstw ludności.

Nie ulega wątpliwości, że działalność oddziałów zbrojnych Kłodiusza wiązać należy z ruchami społecznymi, a nie z przejawami bandytyzmu. Termin „bandy” w odniesieniu do nich wydaje się absolutnie nie do przyjęcia.

Р Е З Ю М Е

В настоящей статье рассматриваются происхождение, деятельность и роль в политических событиях Рима вооруженных отрядов, организованных народным трибуном 58 г. до н.э. Автор отмечает, что все эти вопросы не были до настоящего времени предметом специальных исследований.

Подробное изучение классового состава этих отрядов позволяет сделать вывод о том, что их основную часть составлял городской пролетариат Рима: *plebs urbana, egentes, inopes, perditii, facinerosi, praedones, sicarii*. Значительную роль здесь играли невольники, являющиеся собственностью Клодия и его сторонников, а также так называемые *servi fugitivi* — беглецы. Был также организован специальный отряд, состоящий из живущих в Риме иностранцев — *peregrini*. Происхождение этих вооруженных отрядов было тесно связано с развитием квартальных коллегий в Риме, ставших отличной базой рекрутации и занимавшихся вербовкой в вооруженные отряды. Отряды Клодия были сравнительно многочисленны, хорошо организованы и вооружены. Они делились на центурии и декурии, а во главе их стояли опытные вожди. Члены этих отрядов получали постоянное жалование. Об их силе свидетельствует следующий факт: рядом с названием *manus* и *operae* они иногда определяются как *exercitus* — армия.

Вооруженные отряды сыграли очень важную роль. С их помощью Клодий полностью овладел ситуацией в Риме в 58 г. Однако позже, начиная со второй половины 57 г., после продолжительных и жестоких уличных боев намечается превосходство его противников — сената и Помпея, которые также прибегли к помощи наемных вооруженных отрядов. Однако между этими отрядами и отрядами Клодия существо-

вала значительная разница. Если отряды сената и Помпея формировались в основном из верных своим патронам клиентов, то в состав отрядов Клодия входили люди, борющиеся против существующих общественных порядков — клиенты, выступающие против своих патронов, городские плебеи, требующие улучшения своего материального положения, бунтующиеся невольники. Автор выступает против тех исследователей, которые видят в отрядах Клодия только обыкновенных наемников, деклассированные и преступные элементы, вооруженные банды и перечеркивают их общественный, классовый характер. Отряды Клодия в основном формировались из самых низких общественных слоев и поэтому они активно поддерживали народного трибуна в его борьбе с господствующими классами, боролись за улучшение своего тяжелого материального положения. По мнению автора, употребляемый для определения вооруженных отрядов, руководимых Клодием, термин „банды” не соответствует истине.

R É S U M É

Le problème des troupes armées de Clodius, tribun de 58 av. J.—C., ne faisait pas, jusqu'aujourd'hui, l'objet de recherches spéciales. L'article présent, abordant ce sujet, s'occupe de leur genèse, de leur activité entre 61 et 53 av. J.—C. et de leur part dans les événements politiques de Rome à cette époque.

Les recherches détaillées, relatives à leur structure sociale, permettent de tirer la conclusion que leur partie essentielle était formée de prolétariat urbain de Rome, ayant plusieurs dénominations, telles que: *plebs urbana*, *egentes*, *inopes*, *perditi*, *facinorosi*, *praedones*, *sicarii* etc. Le rôle le plus important y était joué par les esclaves étant propriété privée aussi bien de Clodius que de ses partisans, de même que par les *servi fugitivi* s'étant enfuis de leurs propriétaires. Il y avait aussi une troupe spéciale, tout à fait à part, composée d'étrangers habitant Rome, appelés *peregrini*. La genèse des troupes est strictement liée avec l'agrandissement du système de collèges de quartiers à Rome, ces collèges étant devenus une excellente base de recrutement des gens d'armes. Les troupes de Clodius étaient relativement nombreuses, bien armées et bien organisées. Elles se subdivisaient en centuries et décuries, commandées par de vrais chefs. Leurs membres recevaient une solde fixe. À côté des dénominations *manus* et *operae*, on employait, pour les définir, parfois aussi le mot *exercitus* (armée), et ce fait donne la preuve de leur puissance.

Leur importance était grande. Avec leur aide Clodius a réussi à se rendre maître de la situation en 58. Cependant, depuis la moitié de 57, après de graves et interminables combats en ville, se faisait voir la supériorité des adversaires de Clodius, à savoir du sénat et de Pompée le Grand qui ont également profité de l'aide des troupes mercenaires spécialement recrutées. Entre ces hommes-là et les troupes de Clodius il y avait pourtant une différence essentielle: les troupes du sénat et de Pompée étaient formées surtout de clients fidèles à leurs patrons, d'affranchis et d'esclaves, tandis que celles de Clodius se composaient d'hommes luttant contre l'autorité du sénat romain, de clients inobéissants à leurs patrons, de plèbe urbaine revendiquant l'amélioration des conditions matérielles difficiles, ou d'esclaves révoltés. En dépit des opinions répandues jusqu'aujourd'hui et tendant à ne voir dans les troupes du tribun de 58 que de simples mercenaires, des éléments déclassés et criminels, une sorte de bandes armées, il faut insister à leur aspect social et leur caractère de classe. C'étaient principalement des hommes des couches sociales les plus basses, prêtant activement leur appui au tribun du peuple dans sa lutte contre les classes au pouvoir et tendant à améliorer la situation matérielle difficile. Le terme „bande” employé pour leur définition paraît être très injuste.